

**Prof. Wojciech Grochala, Centrum Nowych Technologii**

List dotyczący projektu 'ReMedy' opublikowany w dniu 15 lipca 2020 r. na portalu 'Forum Akademickie' jest ciągiem dalszym prasowej nagonki na Uniwersytet Warszawski, inspirowanej przez panią Chacińską. List ten można uznać za typową 'ustawkę' - żadna z osób go podpisujących nie zna z pierwszej ręki wszystkich uwarunkowań dotyczących projektu oraz CeNT UW. Wpisuje się on w szereg działań pani Chacińskiej, uprzednio jako dyrektora Centrum Nowych Technologii, a teraz jako pracownika UW, mających na celu antagonizowanie społeczności akademickiej, najpierw w obrębie CeNT UW, a teraz całego Uniwersytetu, w tym także jego władz - obecnych i przyszłych. Są to działania świadczące o całkowitym braku poczucia przynależności pani Chacińskiej do wspólnoty Uniwersytetu i braku lojalności wobec instytucji, w której mogła realizować projekty badawcze, a których dalsza realizacja jest niemożliwa z powodu problemów, jakie sama swoimi działaniami wywołała. Pierwotnie, jako dyrektor, pani Chacińska poczyniła szereg działań bardzo niekorzystnych dla rozwoju CeNT jako jednostki naukowej, skonfliktowała grono badaczy CeNT, i zaszkodziła wielu świetnym projektom naukowym oraz karierom poszczególnych badaczy. Od ponad roku od rezygnacji ze stanowiska dyrektora CeNT pani Chacińska wywołuje konflikty angażujące kierownictwo UW, a związane z pozycjonowaniem ReMedy w ramach struktur UW, co pośrednio paraliżuje działalność administracji całej jednostki naukowej i szkodzi wszystkim jej pracownikom. Znamienne jest przy tym, że realizacja drugiego projektu MAB w CeNT (QOT), nie napotyka na żadne tego typu problemy, rozterki i konflikty. Świadczy to dobitnie o tym, że istota problemu nie ma żadnego związku z umową między UW i FNP, strukturą i funkcjonowaniem projektów typu MAB, itp., lecz jest ściśle powiązana z walorami osobowymi kierownictwa 'ReMedy'.

Z dużą ulgą powitamy zakończenie realizacji projektu ReMedy w Uniwersytecie Warszawskim, co może wreszcie zakończy prymitywne jętrzenie i intrygi. Projekt ten początkowo próbował 'zrakovacić' instytut, w którym został ulokowany, a teraz próbuje się z niego wynieść, równocześnie oskarżając Uniwersytet o to, że nie dopuszcza do dalszej realizacji projektu w strukturach UW.